Gruba Berta

Słoń

To chory rap kurwo, nienormalne gówno dla ogrów
Jeden, jedyny oryginalny wśród czteropaskowych podrób
To twoja ostatnia podróż, w czarnym słońcu błyszczy bagnet
To nie Chris Brown, to Chris Barnes "Six Feet Under"
Mamy obumarłe mózgi, rodzina wciąż się powiększa
Osiem ramion ośmiornicy zaciska swoje objęcia
W naszych robaczywych sercach dudni martwicowy rytm
Napędowy tłok zgnilizny pompuje kolejny litr
W żyłach ropa zamiast krwi, kurwa, czuję jak cuchnę
Spędzam urlop w prosektorium, nago tarzam się w truchle
Wódę piję z ludzkiej czaszki, oczy pływają w drinkach
Słuchając mnie zauważysz widoczne objawy trypra
Oto Brain Dead Familia, fundator apokalipsy
Mamy styl Rocco, pochwo, przybyłem zaorać cipki
Antychryst, żyje wśród nas, uśmiech nie schodzi mu z ust
Jest na Ziemi od lat, jak myślisz, kto wymyślił ZUS?
Kaboom! Returnersi na bicie jak Pete Rock
Little Boy mógłby powiedzieć, że rozkurwia niczym Słoń
Chicky pow, ruro, dopiero się kurwa rozkręcam
Zmieniam erę wodnika w jebaną erę topielca

Powiedz kto wypieści ci uszy niczym brzytwa?
No kto rozpala słuchaczy jak Inkwizycja?
Demonologia, Brain Dead Familia, WSRH
Największy kaliber w rapie, łapiesz?
To Gruba Berta, jestem z BDF

Wychowany Acid Drinkers, Slums Attack i Killaz Group
W pop radiowy zalew gówna, wciąż po latach wbijam chuj
Zawodowy ścinacz głów, napędzam stracha gwiazdeczkom
Znam prastare klątwy Indian, mów mi Graham Masterton
Słowa wbijają się w mięso, agonia miesza się z bitem
Mój rap to kąpiel w fekaliach z dodatkiem skażonych igieł
Dr Sadysta, o kitel wycieram ostrze siekiery
Ostatnim razem ci wszyłem parę nożyczek w bebechy
Scena mnie śmieszy i nie chcę brać udziału w tej szopce
Jakieś żałosne aferki zakompleksionych jednostek
Każdy z tych "znawców" jest chłopcem i chociaż nie jestem Krolopp
To patrzą na mnie z odrazą, tak bardzo dupy ich bolą
Wykładam pałę na swołocz i was sceniczny ranking
Mam styl tak tłusty, że jeżdżę na spacer w łyżce spycharki
Jebany Markiz de Sade bierze te suki na warsztat
Jestem w podziemiu od lat, naszą ojczyzną Agartha
Płonące auta, anarchia, seria zabójczych katastrof
Na majkach armia ciemności, prostacki dowcip i chamstwo
Niejeden gwiazdor ma wkrętę, że wyprzedzić nas zdoła
Ja się uśmiecham z pogardą, pizgając wokół nich koła

Powiedz kto wypieści ci uszy niczym brzytwa?
No kto rozpala słuchaczy jak Inkwizycja?
Demonologia, Brain Dead Familia, WSRH
Największy kaliber w rapie, łapiesz?
To Gruba Berta, jestem z BDF

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!